

PROJEKT NIEPODLEGŁA

TE SAME PYTANIA

LEKTURA DLA FANÓW



SZKOŁO WRÓĆ

NIETYPOWE ŚWIĘTA

REDAKTORZY NUMERU:

Klara, Maja, Zuzia Z., Marta, Patrycja, Kacper, Jakub

TE SAME PYTANIA

do nauczycieli

W tym numerze pół żartem, pół serio rozmawiamy z panią Izabelą Bugdoł, która uczy w naszej szkole historii, wiedzy o społeczeństwie i wychowania do życia w rodzinie

Izabela Bugdoł

ZAZDROŚĆ TO UCZUCIE, KTÓRE TAK NAPRAWDĘ NISZCZY NAS SAMYCH

Ulubiona potrawa:

Nie mam szczególnie ulubionej potrawy. Spożywanie posiłków w gronie osób, które lubimy jest przyjemne i wtedy wszystkie potrawy są dobre. Bardzo.

Ulubiona książka:

Uwielbiam czytać, a później opowiadać o tym, co przeczytałam. Czytam książki o tematyce popularnonaukowej, dokumentalnej, literaturę piękną i oczywiście historyczne.

Ulubiony zespół muzyczny:

Ewa Demarczyk, Czerwone Gitary, Marek Grechuta, Czesław Niemen, Leonard Cohen, Beatlesi, muzykę poważną.

Ulubiony kolega z pracy:

W moich kolegach z pracy cenię ich wiedzę, poczucie humoru, ciekawość świata.

Ulubiony uczeń:

W uczniach podoba mi się: gdy są ciekawi świata - dużo czytają, mają własne zdanie. Potrafią być uczciwi, nie wymyślają rzeczy, które się nie wydarzyły, aby usprawiedliwić, że czegoś nie zrobili.

Cechy cenione u ludzi:

W ludziach cenię - poczucie humoru, ciekawość świata, tolerancję i najważniejsze zasady, którym są wierni.

Preferuję modę:

Nie mam preferencji związanych z modą.

Z tego, co do tej pory zrobiłam, najbardziej zadowolona jestem:

Zadowolona jestem z wielu moich dokonań. Trudno wskazać jedno osiągnięcie.

Nasze sukcesy, porażki tworzą nasze życie i to czy będziemy z niego zadowoleni, czy nie zależy od tego, jaki mamy do tego stosunek, jak postrzegamy otaczającą rzeczywistość.

Najwięcej problemów w pracy mam z...:

Najwięcej problemów przysparza mi brak czasu, natłok informacji i poczucie, że ciągle gdzieś muszą być, a właśnie nie mam czasu.

Po pracy w szkole:

Sprawdzam klasówki.



Innym zazdroścę:

Niczego. Zazdrość to uczucie, które tak naprawdę niszczy nas samych.

Największa głupota jaką zrobiłam:

Nie ma. Każda nasza decyzja zamyka jedne możliwości, ale otwiera nowe.

Mój życiowy autorytet:

Moja Mama.

Krytyka w moim kierunku:

Różnie z tym bywa. Wysłucham.

Kocham:

Życie

Lubię:

Poznawać ludzi.

Nienawidzę:

Staram się unikać tak skrajnych emocji. Oczywiście z troski o swoje zdrowie.

Gdybym nie była nauczycielem:

Może księgarnia, oczywiście własna.

rozmawiała:
Zuzia Zębala

SZKOŁO WRÓĆ

Wszyscy wiedzieliśmy, że to w końcu nastąpi... Będziemy mieli zdalne nauczanie. Dowiedzieliśmy się o tym po lekcjach w piątek. Od poniedziałku zaczęliśmy.

OD STRESU DO UŚMIECHU

W pierwszej chwili miałem mieszane uczucia, nie wiedziałem co powiedzieć. Po głębszym przemyśleniu wywnioskowałem, że nie będzie tak źle, chociaż z drugiej strony mogę czegoś nie zrozumieć.



foto. Kacper

Mogę zapomnieć. Może przerwać Internet i nie usłyszę ważnych informacji od Pani. Może mi młodsze rodzeństwo wejść do pokoju. Mogę nie być skupiony tak jak w szkole.

Potem pomyślałem o testach. Inni zaczną ściągać, a mnie rodzice nie pozwolą i będę musiał wkuwać historię...

Przez następne dni cały czas chodziło mi to po głowie.

Gdy już zaczęliśmy się uczyć zdalnie, zobaczyłem, że to nie takie złe, jak mi się na początku wydawało! Było bardzo fajnie: mieliśmy krótsze lekcje, niektóre Panie mniej pytały...

Ze sprawdzianami również nie było tak źle. Zapamiętywałem wszystko z lekcji. Rodzeństwo nie wchodziło mi do pokoju. Nie przerywało Internetu.

Chce mi się płakać ze śmiechu, gdy przypominam sobie moje emocje związane ze zdalnym nauczaniem. Byłem wtedy bardzo zestresowany. Do dziś pamiętam, jak myślałem o plusach i minusach nauki w domu. Cieszę się, że moje obawy nie były słuszne i wszystko układa się dobrze, ale wolałbym być w ławce w szkole.

Kacper Kuna

To wszystko jest bez sensu. Wyrzuca mnie, a nauczyciele mi nie wierzą. Nie mam kamerki, więc nie wszyscy chcą mnie pytać. Kartkówki piszę dobrze, bo udaje mi się trochę ściągać, choć czasami zamyka się czas i nie mogę przesłać. W domu napięcie rośnie, bo mama też zdalnie pracuje i mnie goni do lekcji. Chcę do szkoły!

*nazwisko i imię ucznia
znane redakcji*



foto. jw

Uczniowie kombinują, myśląc, że nauczyciel o tym nie wie. Po sprawdzeniu obecności uciekają z lekcji, by na przykład pograć z kolegami. Wywołani do odpowiedzi twierdzą, że nie mają kamerki albo mikrofonu. Niektórzy pracy nie potrafią przesłać i zastaniają się rodzicami, którzy proszą o wyrozumiałość.

*nazwisko i imię nauczyciela
znane redakcji*

NIETYPOWE ŚWIĘTA

grudzień

część 3

12 grudnia

DZIEŃ GUZIKA

13 grudnia

DZIEŃ TELEWIZJI DLA DZIECI

14 grudnia

DZIEŃ ESPERANTO

DZIEŃ TV DLA DZIECI

W tym dniu dorośli mogą wspominać bajki z ich dzieciństwa, a dzieci przez cały dzień oglądać filmy. Na pewno maluchom (i nie tylko) się to spodoba.

Oczywiście to żart, gdyż umiar w używaniu telewizora obowiązuje wszystkich, bez względu na wiek.

Marta Czech



DZIEŃ GUZIKA

Taki mały, a tak cieszy.

Może być w różnych barwach, kształtach i wielkościach. Pierwsze guziki powstały przed naszą erą, ale miały zastosowanie bardziej ozdobne. Teraz pełnią funkcję nie tylko ozdobną, gdyż guzik jest niezbędną częścią zapinananej odzieży.

Klara Pazera

GDY GUZIK ZNIKA

Chyba każdy zgubił chociaż jeden guzik, od kurtki, bluzy, koszuli. Wtedy najczęściej ratowała nas mama lub babcia, przyszywając nowy w miejsce zguby.



Guziki często kojarzą nam się z kominiarzami. Takimi wysokimi mężczyznami w czarnych ubraniach, którzy czyszczą kominy, aby Święty Mikołaj nie miał problemu przez nie przejść. W takim razie jak inaczej dostalibyśmy prezenty, gdyby nie kominiarz, który naprawił komin dla Mikołaja? Podobno, jak się zobaczy kominiarza, trzeba złapać się za guzik, pomyśleć marzenie i czekać, aż się spełni. Gorzej, gdy nie ma guzika, wtedy ma się pecha.

W takim układzie lepiej jest być na wszystko przygotowanym, tym bardziej właśnie w dniu guzika.

Maja Irla

DZIEŃ ZAMENHOFA (ESPERANTO)

Esperanto to język najbardziej rozpowszechniony na świecie jako międzynarodowy język pomocniczy. Jego twórcą jest polsko-żydowski lekarz Ludwik Zamenhof, znany także jako „Dr Esperanto”. To właśnie pod tym pseudonimem opublikował w 1887 roku podstawy języka w książce „Język międzynarodowy. Przedmowa i podręcznik kompletny”. Przyniosło mu to ogromną sławę, a 15 grudnia, w dniu jego urodzin obchodzimy Światowy Dzień Esperanto.

Dużą zaletą jest to, że każdą literę wymawiamy mniej więcej tak samo we wszystkich słowach, a słowa wymawiamy zawsze tak, jak są zapisane. Dlatego, jeżeli wiemy, jak dane słowo się wymawia, to potrafimy je zapisać. Akcent, tak jak w języku polskim, pada zawsze na przedostatnią sylabę.

Zuzia Zębala

KILKA SŁÓW W ESPERANTO

- **Bonan tagon!** - Dzień dobry!
- **Saluton!** - Cześć!
- **Sinjinorino!** - Proszę pani!
- **Sinjinoro!** - Proszę pana!
- **Bonan vesperon!** - Dobry wieczór!
- **Ĝis revido!** - Do widzenia!
- **Bonan nokton!** - Dobranoc!
- **Jes.** - Tak. Tak jest.
- **Ne.** - Nie.
- **Dankon.** - Dziękuję.
- **Mi pardonpetas.** - Przepraszam.

LEKTURA DLA FANÓW

Dla tych, którzy lubią czytać, ta książka będzie rewelacyjna.

HARRY POTTER I WIĘZIEN AZKABANU

Autorką powieści jest znana pisarka Joanne Kathleen Rowling.

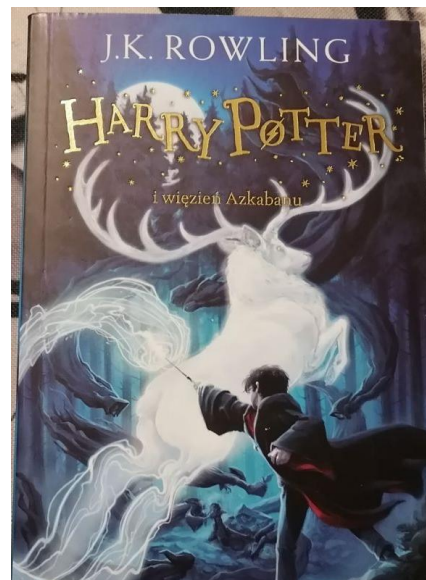
Książka „Harry Potter i Więzień Azkabanu” to ciekawa i tajemnicza historia opowiadająca o tym, jak Harry Potter ze swoimi przyjaciółmi ratuje wuja Syriusza, by nie trafił do więzienia zwanego Azkabanem.

Akcja rozgrywa się w Hogwarcie, gdzie bohaterowie rozwiązują zapomnianą zagadkę, która powinna być wyjaśniona przed laty. Jest to historia o odwadze i poświęceniu. Książka jest przeznaczona dla dzieci i młodzieży, bo obfituje w niesamowite zwroty akcji i tajemnice trudne do rozwiązania. Została tam przedstawiona ciekawa koncepcja świata magii i mugoli.

Ta powieść jest trzecią częścią i kontynuacją poprzednich przygód Harrego. Opowieść nie jest długa, a i tak ma wiele niesamowitych momentów akcji. Była podstawą do nakręcenia filmu pod tym samym tytułem.

Osobiście polecam tę książkę fanom powieści fantasy, bo na pewno spełni wasze wymagania. Jako wielki fan tej powieści zachęcam do jej przeczytania.

Jakub Szypuła



MUGOL

Istota pozbawiona mocy magicznej, nie ma wiedzy na temat istnienia magicznego świata.

AZKABAN

To magiczne więzienie dla czarodziei i czarownic, którzy łamią prawa czarodziejów. Zostają oni skazani na śmierć lub karę pozbawienia wolności. Więzienia strzegą dementorzy, wysokie, zakapturzone istoty, wysysające z człowieka radość i miłe wspomnienia.



Więzienie to jest wyspą, gdzieś na Morzu Północnym, dlatego trudno z niego uciec.

PROJEKT NIEPODLEGŁA

SZKLAKIEM BĘDZIŃSKICH POMNIKÓW

październikowa wycieczka
przystanek 6



Historia tego pomnika, którego już nie ma, jest dosyć ciekawa.

BYŁ I GO NIE MA

Odsłonięto go 1 maja 1962 roku. Był poświęcony: **Bojownikom o wolność i socjalizm**. Tak brzmiał napis na nim. Projekt oraz wykonanie to dzieło plastyka Leona Machowskiego.



Stał na Placu 22 Lipca przed ówczesną siedzibą komitetu PZPR. Teraz jest to Plac Jean-Marie Lustigera, a w budynku mieści się Starostwo Powiatowe w Będzinie.

W 1992 roku usunięto z pomnika słowa: i socjalizm. Od tamtej pory napis brzmiał „Bojownikom o wolność”.



Patrycja

TABLICA ZAMIAST POMNIKA

I tak było do 2016 roku, gdy został zburzony jako symbol komunizmu.

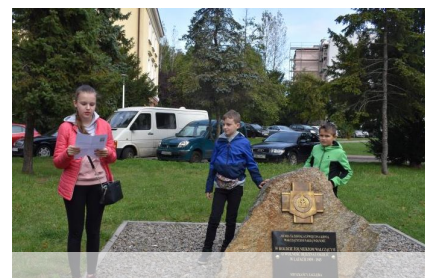
Teraz, na miejscu tego pomnika jest tablica, na której umieszczono tekst: *Ziemia ta została uświęcona krwią walczących o naszą wolność.*

Patrycja



Nasze palce pokazują na napis: Plac Jean Marie Lustigera. Tę nazwę nosi od 2008 roku.

Wcześniej nazywał się plac PKWN.



Patrycja zapoznaje nas z historią pomnika, którego nie ma.